

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w punkcie 1 - zasądził od pozwanego (...) spółka jawna w Ł. na rzecz B. Z. kwotę 58.855,50 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 39.237,00 zł od dnia 18 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz dalszymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; 19.618,50 zł od dnia 9 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz dalszymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; oraz kwotę 6.560,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok. k. 110).

Podejmując powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączyła umowa z dnia 2 listopada 2012 r., na podstawie której powód miał przygotować dla pozwanego wniosek wraz z załącznikami niezbędny do ubiegania się przez pozwanego o przyznanie pomocy finansowej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...) na lata 2007 – 2013 r.

Wniosek przygotowany przez powoda został zgłoszony w dniu 29 listopada 2012 r. do konkursu organizowanego przez (...).

Z uwagi na fakt, że przyznana w konkursie kwota dofinansowania była niższa niż całkowita wartość projektów pozytywnie ocenionych, Zarząd Województwa (...) podjął uchwałę o zwiększeniu kwoty do rozdysponowania i uchwałą nr (...) z dnia 26 czerwca 2013 r. zakwalifikował projekty do dofinansowania, te które zostały pozytywnie zakwalifikowane pod względem merytorycznym i formalnym.

Projekt przygotowany przez powoda został zakwalifikowany na liście rezerwowej.

Po kolejnej uchwale Zarządu Województwa (...) w sprawie udzielenia regionalnej pomocy inwestycyjnej przedsiębiorcom znajdujących się na listach rezerwowych, (...) pismem z dnia 21 stycznia 2015 r. poinformowało pozwaną spółkę, iż istnieje możliwość kontynuacji udzielenia pomocy regionalnej w ramach konkursu zorganizowanego wcześniej. Strona pozwana została poinformowana, iż koniecznym będzie ponowne ocenienie wniosków i doręczenie w terminie 14 dni zaktualizowanego wniosku.

Powód przygotował wymagane dokumenty i poprawiony wniosek został podpisany i złożony przez pozwanego.

Uchwałą nr (...) z dnia 1 czerwca 2015 r. Zarząd Województwa (...) przyznał (...)spółka jawna w Ł. dotację w wysokości 797.500 zł.

Zgodnie z łączącą strony umową z dnia 2 listopada 2012 r., w przypadku pozytywnej decyzji Zarządu o przyznaniu dotacji dla pozwanego, powodowi przysługiwać miała premia za sukces w kwocie 6% netto przyznanej dotacji płatna:

-4% po otrzymaniu decyzji o przyznaniu dotacji ;

-2% po zaakceptowaniu przez (...) wniosku o płatność.

Powód wystawił fakturę VAT (...) na kwotę 39.237,00zł oraz w dniu 1 lipca 2015 r. fakturę VAT (...) na kwotę 19.618,50 zł, stanowiące sumę dochodzoną pozwem.

Powód na podstawie danych przygotowanych przez pozwanego przygotował wniosek z czerwca 2015 r.

Również na podstawie danych przekazanych przez pozwanego powód przygotował wniosek z dnia 29 listopada 2012 r.

W ocenie Sądu Rejonowego spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się do interpretacji §4 pkt 3 umowy z dnia 2 listopada 2012 r.

Sąd I instancji nie zgodził się z interpretacją przedstawioną przez stronę pozwaną, iż umowa nie upoważniała powoda do wystawienia faktur, gdyż powód nie doprowadził do „sukcesu”, gdyż nie doszło do realizacji umowy i uzyskania dofinansowania.

Zdaniem Sądu Rejonowego analiza treści umowy z dnia 2 listopada 2012 r. nie pozostawia żadnych wątpliwości. Powodowi należała się premia za „sukces” w wysokości 6% przyznanej dotacji. Powód wykazał wysokość przyznanej dla (...) spółka jawna w Ł. dotacji i tym samym zasadność dochodzonego roszczenia. W ocenie Sądu I instancji strona pozwana przeoczyła fakt, że powód nie miał żadnego wpływu na działania (...) spółka jawna w Ł. – rezygnację z podpisania umowy. Wniosek przygotowany przez powoda został pozytywnie zweryfikowany i ostatecznie projekt przygotowany przez powoda został przyjęty do realizacji i otrzymał środki na jego realizowanie.

Powód w oparciu o dane dostarczone przez pracownika powoda przygotował wniosek w sposób umożliwiający jego realizację. Fakt, że nie doszło do podpisania przez pozwanego umowy, co uprawniało powoda do otrzymania kwoty 19.618,50 zł nie zwalnia pozwanego na podstawie art. 471 k.c. do zapłaty tej kwoty. Powód bowiem wykazał jaką kwotę winien otrzymać w związku z prawidłową realizacją umowy z dnia 2 listopada 2012 r., działania pozwanego które przyczyniły się do powstania szkody (brak podpisania umowy) oraz związek przyczynowy pomiędzy działaniami pozwanego a wysokością szkody.

Umowa przewidywała bowiem „premię z sukces” w kwocie 6% przyznanej dotacji , a nie „premię za sukces” za podpisanie umowy przez pozwanego, na co powód nie miał najmniejszego wpływu.

Z uwagi na fakt, że strona pozwana była zobowiązana do wskazania adresu domowego świadka M. F. pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań tego świadka po prawidłowym powiadomieniu o terminie rozprawy, Sąd uchylił postanowienie o dopuszczeniu dowodu z zeznań tego świadka, gdyż był on prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy pod adres pozwanego. Ponadto Sąd Rejonowy wezwał M. P. reprezentującego pozwaną spółkę do stawienia obowiązkowego celem przesłuchania, jednak strona pozwana, pomimo prawidłowego powiadomienia o terminie rozprawy, nie stawiała się na rozprawie, co spowodowało, że Sąd nie przeprowadził dowodu z jego przesłuchania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 750 k.c., art. 481 k.c. i art. 98 k.p.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 316 k.p.c. orzekł jak w sentencji (uzasadnienie k. 111-112).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. Naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 328 § 2 k.p.c. – brak wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w zakresie wskazania dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz braku wskazania i wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa w sposób umożliwiający sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez dowolną i fragmentaryczną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, wyrażającą się brakiem logicznego powiązania wniosków z zebrany materiał dowodowy poprzez przyjęcie, że:

a) powód wykazał okoliczność doprowadzenia do „sukcesu” zgodnie z łączącą strony umową, podczas gdy na etapie postępowania przed Sądem I instancji nie zostały przedstawione okoliczności świadczące o spełnieniu przesłanki umownej uprawniającej do żądania zapłaty dodatkowego wynagrodzenia;

b) pominięcie przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego treści dokumentów w postaci: listy rezerwowej projektów do dofinansowania opracowanej na podstawie Uchwały nr (...) Zarządu Województwa (...) z dnia 26 czerwca 2013 r. poz. 63; pismo (...) z 3 czerwca 2015 r.;

1. art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że pozwany nie przedstawił żadnych twierdzeń i dowodów wskazujących na brak doprowadzenia do „sukcesu” zgodnie z łączącą strony umową, podczas gdy udowodnienie okoliczności takich jak istnienie zobowiązania oraz wysokość szkody (roszczenia) obciąża powoda, co miało wpływ na wynik sprawy, ponieważ prowadziło do obciążenia pozwanej negatywnymi skutkami procesowymi, dotyczącymi okoliczności, które powinny być udowodnione przez powoda.

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 65 § 2 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię łączącej strony umowy i przyjęcie, że zgodnie z § 4 ust. 3 umowy o świadczenie usług doradczych i szkoleniowych powód był uprawniony do żądania dodatkowego wynagrodzenia w postaci premii za sukces.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych (apelacja k. 117-121).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 132-136).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest w części zasadna i skutkuje zmianą w części zaskarżonego wyroku.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. okazał się niezasadny. Powołany przepis art. 328 § 2 k.p.c. zobowiązuje sąd orzekający do wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lutego 2001 r., sygn. akt V CKN 606/00, opubl. Lex nr 53116). Sytuacja taka w rozpoznawanej sprawie nie występuje, gdyż treść uzasadnienia pozwala na odczytanie sfery motywacyjnej orzeczenia i poddanie go kontroli instancyjnej.

Sąd I instancji dokonał stosownych ustaleń dotyczących przedmiotu sprawy. Wbrew temu co zarzuca skarżący, Sąd Rejonowy w uzasadnieniu orzeczenia, w części uzasadnienia poświęconej ustaleniom stanu faktycznego sprawy, przywołał dowody z dokumentów oraz zeznań świadka E. Z., na których te ustalenia oparł. Jednocześnie powołał stanowiska stron, przeprowadził postępowanie dowodowe stosownie do złożonych w odpowiednim czasie wniosków stron i odniósł się, jakkolwiek w sposób lakoniczny, do dowodów zaofiarowanych przez strony w poczynionych rozważaniach prawnych. Wskazał przy tym w sposób jasny i zrozumiały wywód myślowy, który doprowadził do wydania zaskarżonego wyroku. Zbiorcze wskazanie podstaw prawnych wydanego rozstrzygnięcia, w kontekście wskazanych w rozważaniach motywacji, nie uniemożliwiło Sądowi odwoławczemu przeprowadzenia jego kontroli instancyjnej.

Za częściowo zasadny należało uznać natomiast zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. W pierwszej kolejności stwierdzić tu należy, że umowa zawarta przez strony w dniu 2 listopada 2012r. była umową łączącą elementy umowy o świadczenie usług (art. 750 w zw. z art. 734 i nast. k.c.) z elementami umowy nienazwanej, co znajdowało swoją podstawę prawną w przepisach art. 353¹ k.c. Zgodnie z jego brzmieniem strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według

swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwily się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Strony przewidziały dla powoda (Zleceniobiorcy) wynagrodzenie za świadczenie usług opisanych w umowie, a nadto przewidziały w § 4 ust. 3, że powód jako zleceniobiorca otrzyma dodatkowo „premię za sukces”. Premia ta miała wynosić 6% kwoty przyznanej dotacji i miała być płatna w sposób następujący:

- a) kwota netto stanowiąca 4% kwoty przyznanej dotacji płatna po otrzymaniu decyzji o przyznaniu dotacji,
- b) kwota netto stanowiąca 2% kwoty przyznanej dotacji płatna po zaakceptowaniu przez (...) wniosku końcowego o płatność.

Dla porządku należy dodać, że w myśl § 6 umowy do w/w kwot należało doliczyć 23% VAT.

Zasadnie podniósł apelujący, że powyższy zapis umowny należało zbadać przez pryzmat art. 65 § 2 k.c., zgodnie z treścią którego w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Przed analizą § 4 ust. 3 umowy należy wskazać na ugruntowane w orzecznictwie zasady dotyczące stosowania art. 65 k.c. Otóż na gruncie art. 65 k.c. przyjmuje się, że jeśli chodzi o oświadczenia woli wyrażone w formie pisemnej, ich sens ustalać należy z uwzględnieniem tekstu dokumentu, w którym zostały zawarte. W procesie interpretacji tekstu podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażeń dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., sygn. akt III CZP 66/95 - OSNIC rok 1995, nr 12, poz. 168). Prawidłowa wykładnia umowy powinna więc - zgodnie z art. 65 § 2 k.c. - uwzględniać w pierwszym rzędzie badanie zgodnego zamiaru stron i celu umowy, nie może jednak pomijać jej tekstu, którego sens należy ustalać za pomocą językowych reguł znaczeniowych. Wykładnia umowy nie może prowadzić do wniosku, iż zamiarem stron było zawarcie odmiennych istotnych postanowień od tych, które zostały wyrażone na piśmie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., o sygn. akt IV CSK 377/10).

Mając powyższe wskazówki na uwadze należy stwierdzić, że strony w istocie nie przewidziały jednej premii za sukces, ale dwie premie, w wysokości 4% oraz 2% przyznanej dotacji, które miały być, każda osobno, płatne po spełnieniu przewidzianych w umowie warunków. Płatność premii w wysokości 4% następowała po otrzymaniu przez zleceniodawcę decyzji o przyznaniu dotacji. Natomiast płatność premii w wysokości 2% miała nastąpić po zaakceptowaniu przez (...) wniosku końcowego o płatność. Te zastrzeżenia zawarte w umowie dotyczące „płatności” należy każdorazowo rozumieć jako warunek, po ziszczeniu się którego zleceniobiorcy należała się premia w danej wysokości.

Zgodnie z art. 89 k.c. warunek jest to zdarzenie przyszłe i niepewne. Warunek w postaci otrzymania decyzji o przyznaniu dotacji nie budzi wątpliwości co do jego prawnej dopuszczalności. Także za dopuszczalny należy uznać warunek w postaci zaakceptowania przez (...) wniosku końcowego o płatność. Może tu powstać wątpliwość czy nie jest to tzw. warunek potestatywny, tj. taki którego spełnienie uzależnione jest wyłącznie od woli jednej ze stron. Warunki takie uważa się w zasadzie za niedopuszczalne (co w myśl art. 94 k.c. powodowałby nieważność czynności prawnej, w której został zastrzeżony). W przekonaniu Sądu Okręgowego warunek powyższy nie może być jednak uznany za warunek potestatywny. Wprawdzie w orzecznictwie przyjmuje się, że nie mogą być warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c. zdarzenia objęte treścią zobowiązania dłużnika, których spełnienie uzależnione jest całkowicie od jego woli, ale takimi warunkami nie są tzw. warunki mieszane. Zdarzenia należące do tej kategorii polegają zaś na połączeniu świadomego działania strony z faktem od niej niezależnym, np. z działaniem osoby trzeciej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 605/10, Legalis, postanowienie SN z dnia 22 marca 2013r., III CZP 85/12, Legalis).

Mając to na uwadze należy wywieść, że przewidziany w niniejszej sprawie warunek zaakceptowania wniosku końcowego o płatność nie był wyłącznie uzależniony od woli pozwanego – to znaczy nawet złożenie przez pozwanego

wniosku końcowego o płatność nie powodowało automatycznie jego późniejszego zaakceptowania. Z Regulaminu Konkursu wynika, że było to uzależnione od wcześniejszego zawarcia ważnej umowy o dofinansowanie (której zawarcie też miało swoje warunki do spełnienia) czy później od spełnienia dalszych warunków z § 21 Regulaminu (np. przedłożenia odpowiednich dokumentów itp.). A zatem: nawet gdyby pozwany nie zrezygnował z zawarcia umowy o dofinansowanie, to nie oznacza to, że z pewnością wniosek końcowy o płatność zostałby przez (...) zaakceptowany. Strony przewidując warunki przyznania zleceniobiorcy premii za sukces, świadomie godziły się na pewien element losowości w spełnieniu przesłanek do ich przyznania. Ponieważ wniosek końcowy o płatność nie został zaakceptowany przez (...), powód jako zleceniobiorca nie nabył roszczenia o wypłatę przez pozwanego premii w wysokości 2% przyznanej dotacji. Z kolei ziszczenie się warunku z § 4 ust. 3. a) umowy (czyli otrzymanie decyzji o przyznaniu dotacji) powoduje, że powód nabył roszczenie o wypłatę premii w wysokości 4% przyznanej dotacji i znajduje ono podstawę prawną w postanowieniach umowy oraz przepisie art. 353¹ k.c.

Należy zauważyć, że roszczenie powoda o wypłatę kwoty stanowiącej premię z § 4 ust. 3. a) umowy (czyli 2% kwoty przyznanej dotacji) nie znajduje również podstawy prawnej w przepisach art. 471 k.c., co sugerował w swoim rozstrzygnięciu Sąd Rejonowy. Zgodnie z brzmieniem art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Tymczasem brak jest w rozpoznawanej sprawie podstaw do twierdzenia, że pozwany zobowiązał się wobec powoda, iż po otrzymaniu decyzji o przyznaniu dotacji nie zrezygnuje z zawarcia umowy o przyznanie dotacji i później złożenia wniosku końcowego o płatność. W takim razie nie sposób mówić o niewykonaniu czy nienależytym wykonaniu zobowiązania przez pozwanego względem powoda. Nieprzypadkowo strony w § 4 ust. 3 umowy posługują się określeniem „premia za sukces” – ponieważ w istocie były to kwoty, których wymagalność zależała od spełnienia się szeregu warunków, niezależnych od wzajemnych obowiązków stron umowy.

Dodać nadto trzeba, że roszczenia powoda co do 2% premii nie może uzasadniać również przepis art. 93 § 1 k.c. zgodnie z którym jeżeli strona, której zależy na nieziszczeniu się warunku, przeszkodzi w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego ziszczeniu się warunku, następują skutki takie, jakby warunek się ziścił. W niniejszej sprawie nie zostało wykazane (a ciężar dowodu obciążał powoda), aby pozwana spowodowała nieziszczenie się warunku w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Ostateczne niezawarcie umowy o dofinansowanie (której zawarcie było jednym z warunków akceptacji późniejszego wniosku o końcową płatność), jak należy wnosić ze stanowiska procesowego pozwanej, wynikało z rachunku ekonomicznego i oszacowania przez pozwaną, że skutek realizacji inwestycji własnymi środkami (co nastąpiło w związku z długim upływem czasu od daty zakwalifikowania na listę rezerwową do decyzji o przyznaniu dotacji), nie jest już w stanie ponieść dalszych własnych wydatków, co z kolei warunkowało przyznanie dofinansowania. Taką wersję usprawiedliwiania się przez pozwanego potwierdziła w części świadek E. Z. (zeznania k.107 zeznała m.in.: „W piątek ok. godz. 17-18 otrzymałam telefon, że mają problemy z kredytem”, „Część prac strona pozwana wykonała wcześniej. Kupili jakieś wyposażenie, zrobili posadzki”). Decyzja zatem pozwanego o rezygnacji z zawarcia umowy o dofinansowanie z całą pewnością nie może zostać uznana za działanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, nakierowane na udaremnienie ziszczenia się warunku umownego.

W pozostałym zakresie apelacja była niezasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał w oparciu o zgromadzoną dokumentację, w tym dokument w postaci listy rezerwowej projektów do dofinansowania opracowanej na podstawie Uchwały nr (...) Zarządu Województwa (...) z dnia 26 czerwca 2013 r. (na który jako pominięty powoływał się skarżący), jak też pismo (...) z dnia 21 stycznia 2015 r. o możliwości kontynuowania udzielenia pomocy regionalnej w ramach konkursu zorganizowanego wcześniej pod warunkiem aktualizacji wniosku (k. 19) i zeznań świadka E. Z. (k. 106-107), że w wyniku aktualizacji wniosku przez powoda doszło do jego pozytywnej weryfikacji pod względem merytorycznym i formalnym i przyjęcia go do realizacji na podstawie decyzji z dnia 1 czerwca 2015 r. o przyznaniu dotacji pozwanemu w wysokości 797.500 zł.

Nie ma więc racji skarżący, że sam fakt umieszczenia na liście rezerwowej wniosku przygotowanego przez powoda przesądził o niewypełnieniu przez niego warunków „sukcesu”, skoro sam pozwany zaangażował powoda do aktualizacji umieszczonego na liście rezerwowej wniosku celem, jak się okazało skutecznego, dalszego procedowania o dofinansowanie, aż do etapu otrzymania decyzji o dofinansowaniu. Umowa w tym zakresie niewątpliwie uzależniała powstanie zobowiązania zapłaty części 4% premii od osiągnięcia tego etapu aplikacji. Tym samym zarzut zawarty w punkcie 2.b. i 3 apelacji w tym zakresie nie mógł odnieść skutku.

Jednocześnie należy zauważyć, że wobec jasnych postanowień umowy (zasada wolności kontraktowej; art. 353¹ k.c.), tylko rezygnacja pozwanego z aktualizowania wniosku, pomimo jego przygotowania, za które powodowi przysługiwało wynagrodzenie (§4 ust. 1 umowy) spowodowałaby, że powodowi nie przysługiwałaby premia nawet w części 4%.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał apelację częściowo za zasadną, w związku z czym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powoda łączną kwotę 39.237 zł, na którą złożyła się kwota 31.900 zł tytułem 4% premii płatnej po otrzymaniu decyzji o przyznaniu dotacji oraz kwota 7.337 zł tytułem podatku VAT, a w pozostałej części, tj. co do roszczenia o wypłatę 2% premii, powództwo oddalił.

W pozostałym zakresie apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W konsekwencji zmiany rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, zmianie uległo także rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego co do kosztów procesu. Ponieważ powód wygrał powództwo tylko w części, o kosztach należało rozstrzygnąć na podstawie art. 100 k.p.c. Powód dochodził kwoty należności głównej w łącznej wysokości 58.855,50 zł, ostatecznie zaś zasądzona na jego rzecz została kwota 39.237 zł. Powód wygrał zatem ostatecznie sprawę w 66%, zaś pozwany w 34%. Łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 10.177 zł, z czego powód 6.560 zł, w tym 2.943 zł tytułem opłaty sądowej, 3.617 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, a pozwany 3.617 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Biorąc pod uwagę zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego również należało orzec na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ powód wygrał apelację w części 34%, przegrał w 66%. Łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 10.143 zł, z czego powód poniósł 3.600 zł – wynagrodzenie pełnomocnika, a pozwany 6.543 zł (2.943 zł opłata od apelacji, 3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika). Należało zatem zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 151 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy określił wysokość wynagrodzenia pełnomocników: powoda i pozwanego – będących radcami prawnymi - w postępowaniu pierwszoinstancyjnym - na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.), a w postępowaniu apelacyjnym –na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).